



Dariusz Wybranowski

Tomasz Andrzej Tupalski,
*Fundamentalizm islamski w Egipcie
XIX i XX wieku*

[Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009, 143 s.]

Istotnym tematem badań muzułmańskiego terroryzmu jest działalność Braci Muzułmanów w Egipcie i innych integrystycznych organizacji w tym kraju, których wpływy z czasem coraz szerzej obejmowały Bliski Wschód i sięgnęły nawet do Europy. Jedną z najważniejszych w tym względzie prac wydanych w Polsce jest studium autorstwa Jerzego Zdanowskiego z 1986 roku¹. Nowszym ujęciem tego zagadnienia miało się stać niewielkie objętościowo opracowanie Tomasza Andrzeja Tupalskiego, wydane przez Wydawnictwo Adam Marszałek².

Do wniosku o znacznym wydłużeniu cyklu wydawniczego skłania analiza bibliografii książki i pozycji tam zamieszczonych. Ostatnie z nich noszą datę 2005 i 2006 roku, a właśnie w tychże latach i po tej dacie ukazało się kilka różnych prac, które są w niektórych przypadkach dobrym uzupełnieniem wspomnianej książki T. Tupalskiego (także o organizacje ściśle powiązane z Braćmi bądź działające samodzielnie)³. Tema-

¹ J. Zdanowski, *Bracia Muzułmanie i inni*, Szczecin 1986.

² O sylwetce zawodowej i naukowej oraz profilu zainteresowań T. Tupalskiego, por. informacja zamieszczona na IV stronie jego pracy.

³ Por. E. Sivan, *Radykalny islam*, Kraków 2005, s. 32 i n.; M. Kordela, *Bractwo Muzułmańskie – kuźnia kadr współczesnego terroryzmu muzułmańskiego*, [w:] *Terroryzm – globalne wyzwanie*, red. K. Kowalczyk, W. Wróblewski, Toruń 2006, s. 155–172; S. Besson, *Islamizacja Zachodu? Historia pewnego spisku*, Warszawa 2006, s. 10 i n.; B. Stępniewska-Holzer, J. Holzer, *Egipt. Stulecie przemian*, Warszawa 2006, s. 201 i n.; A. Wąs, *Bracia Muzułmanie w Jordanii. Doktryna i organizacja bractwa na przełomie XX i XXI wieku*, Kraków 2006, s. 45 i n.; A. Krawczyk, *Terroryzm ugrupowań fundamentalistycznych na obszarze Izraela w drugiej połowie XX wieku*, Toruń 2007, s. 89 i n.; P. Ebbig, R. Fiedler, A. Wejkszner, S. Wojciechowski, *Leksykon współczesnych organizacji terrorystycznych*, Poznań 2007, s. 22; J. Tomaszewicz,

tyka fundamentalizmu egipskiego w różnorodny sposób pojawiła się także i w innych, wcześniej wydanych pracach, niestety nieujętych przez niego w badaniach⁴.

O ile siłą rzeczy, z powodów zrozumiałych w trakcie przygotowań do edycji lub świeżo po ukazaniu się książki na rynku, niekiedy nie można powołać się na najnowsze pozycje z literatury problemu, to można ująć te starsze, zwłaszcza jeśli wnoszą coś istotnego do badań. T. Tupalski starał się dokonać zarysu problemu czy nawet napisać niewielką monografię zagadnienia skomplikowanego i wielowątkowego, jakim jest zjawisko islamskiego integryzmu w Egipcie, i umieścić go na tle jakże ciekawych i skomplikowanych dziejów tego kraju, poczynając od przełomu XVIII i XIX wieku do połowy XX wieku. Nie ustrzegł się jednak od uchybień czy widocznych braków badawczych o charakterze przede wszystkim metodologicznym i konstrukcyjnym, nie umieścił również w swej książce wielu informacji czy pozycji z literatury problemu, które winny zostać uwzględnione z uwagi na specyfikę tematu.

Praca składa się z trzech rozdziałów, wstępu, zakończenia i bibliografii. Rozdział 1 to „Historia i dzieje islamu” (s. 16–41), natomiast w rozdziale 2 zatytułowanym „Narodziny współczesnego państwa egipskiego” (s. 42–82) autor omawia w podrozdziałach takie kwestie, jak: „Wpływy Zachodu na Egipt i jego ustrojowe wyodrębnienie w XIX wieku”, „Nowe idee społeczno-polityczne w Egipcie pod koniec XIX i na początku XX wieku”, „Geneza partii politycznych oraz rozwój systemu politycznego w Egipcie w XIX i XX wieku” oraz „Rozwój współczesnego Egiptu i stosunki z Wielką Brytanią w okresie I wojny światowej”. Najbardziej istotną z uwagi na zagadnienie badawcze częścią omawianej książki jest rozdział 3 „Fundamentalisci islamscy a rozwój demokratycznego ustroju państwowego Egiptu w połowie XX wieku” (s. 83–132). Znalazły się tu takie problemy jak: „Powstanie opozycji wobec nowo tworzonego się państwa egipskiego w drugiej połowie w dwudziestoleciu międzywojennym”, „Dążenia fundamentalistów do współpracy ze strukturami demokratycznymi w latach czterdziestych XX wieku. Początki terroryzmu”, a także „Zwycięstwo sił demokratycznych w latach 50. XX wieku”. O jakich to „siłach demokratycznych” jest mowa, skoro rządy króla Farkha miały wprawdzie „prozachodni” charakter, lecz były *de facto* autorytarną dyktaturą? Także system polityczny państwa prezydenta Gamala Abdela Nasera określany był jako „arabski socjalizm” (początkowo laicki, z silnymi wpływami ZSRR), lecz oba reżimy miały przecież typowo wschodni, autorytarny charakter, gdzie hasło „demokracja” mogło mieć charakter jedynie fasadowy.

Po lekturze istotne zastrzeżenia budzi już sam tytuł pracy. Z uwagi na treść prezentowaną w kolejnych rozdziałach celowe wydaje się pytanie o sformułowanie tytułu książki w dotychczasowym brzmieniu (*Fundamentalizm islamski w Egipcie XIX i XX wieku*) i jego adekwatność w stosunku do całości problemu. Wydaje się, że trudno mówić tu o syntetycznym bądź analitycznym ujęciu problemu, bo z tekstu właściwie

Al-Islam buwa al ball? Egipskie Bractwo Muzułmańskie – zagrożenie, czy szansa demokracji?, [w:] *Świat arabski w procesie przemian. Zmiany społeczne i kulturowe oraz reformy polityczne*, red. A. Kapiszewski, Kraków 2008, s. 245–256.

⁴ J. Wronecka, *Podstawy filozoficzne fundamentalizmu Sajjida Kutba*, [w:] *W poszukiwaniu prawdziwej wiary*, red. A. Mrozek-Dumanowska, Warszawa 1995, s. 40–52; P. Partner, *Wojownicy Boga. Święte wojny chrześcijaństwa i islamu*, Warszawa 2000, s. 256 i n.; B. Bolechów, *Terroryzm w świecie podwubiegunowym*, Toruń 2003; G. Kepel, *Święta wojna. Ekspansja i upadek muzułmańskiego fundamentalizmu*, Warszawa 2003, s. 33; A. Mrozek-Dumanowska, *Współczesny ruch odnowy islamu. W poszukiwaniu własnej tożsamości kulturowej*, Warszawa 2004, s. 25 i n. i ostatnio *Islam i jego odnowa na przykładzie krajów arabskich, Turcji i Iranu*, Warszawa 2010, i D. Madeyska, *Historia współczesna świata arabskiego*, Warszawa 2008, s. 117.

dowiadujemy się tylko mniej lub bardziej dokładnie na temat samych Braci Muzułmanów, a o innych organizacjach czy ludziach reprezentujących islamski integryzm nie mamy w ogóle żadnych informacji. Dlaczego więc to sugerujące typowo monograficzne, szerokie ujęcie problemu sformułowanie „Fundamentalizm islamski w Egipcie” zostało tu użyte? Kolejny człon tytułu, „w XX wieku”, sugeruje całe stulecie, a nie tylko jego pewną część – z tekstu bowiem wynika, że zanalizowano tylko jego pierwszą połowę. Być może trafniejszym informacyjnie i bardziej uściślającym tytułem książki w stosunku do zaprezentowanej przez autora treści mógłby być np. *Bracia Muzułmanie w Egipcie w pierwszej połowie XX wieku* lub *Działalność Braci Muzułmanów w Egipcie w pierwszej połowie XX wieku*.

Do najważniejszych uchybień autora należy konstrukcja pracy i proporcje poszczególnych problemów. Autor w bardzo widoczny sposób rozbudował pierwsze rozdziały (s. 16–82, na ogólną liczbę 143 stron, z tego trzeba jeszcze odjąć część końcową (s. 133–143), co w rezultacie mocno okroiło zasadniczy temat, jakim jest szeroko rozumiany „Fundamentalizm islamski w Egipcie”). Można zastanowić się, czy rzeczywiście potrzebny jest rozdział 1, w takim kształcie, w jakim został napisany i omawianie po raz kolejny w literaturze genezy, zasad wiary i dalszego rozwoju islamu, Koranu, typologii dżihadu i ekspansji muzułmanów w okresie średniowiecza, tak Arabów, jak i Turcji osmańskiej. Być może szereg zagadnień wraz z literaturą problemu powinien trafić do przypisów. Wśród przywoływanej literatury zabrakło m.in. klasycznych do dziś prac, np. Philipa Hittiego *Dzieje Arabów, czy Cywilizacji islamu* Janine i Dominique’a Sourdelów, *Renesansu islamu* Adama Meza, *Narodzin islamu* Maurice’a Gaudefroy Demombynesa, biografii Mahometa, pióra Maxime’a Rodinsona i szeregu innych, znakomitych (także i nowszych) opracowań zagadnienia, przetłumaczonych na polski i od lat dostępnych czytelnikowi.

Rozdział 2 obejmuje zbyt długi okres chronologiczny (od końca XVIII aż do początku XX wieku) i lepiej byłoby podzielić go na odrębne jednostki tematyczne. Ostatni rozdział (3), który powinien być znacznie bardziej rozbudowany w stosunku do innych, zajmuje niewiele miejsca (s. 83–132). A przecież problem widniejący w tytule książki mówi o fundamentalizmie w Egipcie na przestrzeni aż dwóch stuleci (czy w XIX wieku był tam już fundamentalizm w ścisłym tego słowa znaczeniu, czy chodzi raczej o tło historyczne procesu modernizacji?), w tym w XX wieku, co sugeruje szerokie potraktowanie problemu i jego analizę. Zaletą książki w odniesieniu do procesów modernizacyjnych w Egipcie za czasów kampanii Napoleona czy potem epoki rządów Muhammada/Mehmeda Alego (1805–1848) jest odwołanie się m.in. do napisanego przed laty bardzo dobrego studium Barbary Stępniewskiej-Holzer⁵. Wydawać by się mogło, że udanym pomysłem było ukazanie rozbudowanego tła politycznego dla złożonego procesu uzyskiwania niepodległości przez Egipt po 1918 roku (szczególnie lata 1922–1936) i przemian wewnętrznych w tym kraju, a także narodzin nowoczesnego systemu politycznego, partyjnego i ruchów politycznych (w tym także tych o profilu radykalnym) do upadku monarchii i objęcia władzy przez generała Nagibę i Gamalę Abdel Naserę (1952).

Nie negując celowości zabiegu naszkicowania tzw. „szerokiego tła” dla ukazania procesu tworzenia się od 1928 roku środowiska Braci Muzułmanów i działalności

⁵ Por. B. Stępniewska-Holzer, *Muhammad Ali. Narodziny nowoczesnego państwa egipskiego*, Warszawa 1978.

Hassana al-Banny, trzeba jednak stwierdzić, że byłaby to trafna idea, jednak przy innych proporcjach rozdziałów, gdy rozdział 2 byłby obszernym wprowadzeniem do właściwej, znacznie bardziej rozbudowanej objętościowo analizy problemu, tworzącej rozdział 3 i szeroko rozumianego „fundamentalizmu w Egipcie” (w XX wieku, a zwłaszcza w jego drugiej połowie; można by też było zamknąć problem omówieniem działalności Braci, jak i innych organizacji islamskich w pierwszych latach XXI wieku).

Zagadką tak dla recenzenta, jak i czytelników orientujących się w materii problemu, jest specyficzna cezura czasowa zastosowana przez Tupalskiego. Zasadniczy zgrób problemów w kontekście działalności Braci Muzułmanów kończy się właściwie na roku 1954. Można jedynie domniemywać, że stało się tak w związku z nieudanym zamachem na prezydenta Nasera i podjęciem na szeroką skalę represji wobec Braci, tego jednak autor w żaden sposób nie zaznaczył ani nie uzasadnił. O ile późniejsze, wyrywkowo przywołane wydarzenia, kończą się na roku 1970 i śmierci Gamala Abdela Nasera, o tyle nie mają w ogóle związku z działalnością ani Braci Muzułmanów, ani jakiegokolwiek innej organizacji fundamentalistycznej. Są jedynie kilkoma, dosyć ogólnymi informacjami o charakterze typowo politycznym, np. o wojnie o Kanał Sueski z 1956 r., utworzeniu Zjednoczonej Republiki Arabskiej (1958) i jej losach w kilku następnych latach (secesja Syrii, konflikt w Jemenie i interwencja egipska) i dalszym umocnieniu dyktatury Nasera po wyborach z 1964 r. i na koniec jego śmierci w roku 1970.

Problem „fundamentalizmu” został zawężony przez T. Tupalskiego wyłącznie do Braci Muzułmanów, tak jakby inne organizacje radykalnego islamu w ogóle w Egipcie nie działały, zwłaszcza po roku 1954. Także i te, które były w prostej linii organizacjami filialnymi Braci (np. Szabab Muhammad, Młodzież Mahometa, zwana też At-Tahrir – Wyzwolenie, czy inna, Al-Takfir al-Hidżra – Odejście od Niewiary), ponadto ugrupowanie Dżamat al – Muslimin – Grupa Muzułmańska, o których pisze zresztą jeszcze wcześniej i sam J. Zdanowski⁶. Nie mówiąc już o innych, które zaczęły swą działalność od lat 70., 80. i 90. XX wieku (Dżihad, znana też jako m.in. Dżihad Egipski czy Dżihad Islamski, Grupa Islamska – Dżamaat al-Islamijja), czy w pierwszych latach XXI (Al-Waad – Wyzwolenie, Islamskie Brygady Chwały, Brygady imienia Izzedina Kassama), czy jedna z najbardziej znanych i zarazem wojowniczych organizacji Hamas⁷.

W książce poza omówieniem postaci Hassana al-Banny brakuje analizy całego zaplecza duchowego i doktrynalnego, zarówno Braci Muzułmanów, jak i innych islamskich organizacji integrystycznych. Poza tym, co jest istotnym uchybieniem metodologicznym, autor w ogóle nie omówił tak znaczącej postaci, jaką był m.in. Sajjid Qutb (1906–1966), będący znanym działaczem i pisarzem, człowiekiem związanym z Braćmi i duchowym ojcem, zarówno egipskiego integrysty, jak i innych ruchów radykalnych i terrorystycznych. Nie scharakteryzował także szejka Abd al-Hamida Kiszka (popularny kaznodzieja), czy nieco mniej znaczących działaczy i ideologów orientacji integrystycznej, jak m.in. Salih Abdullah Sirijja, Szukri Ahmad Mustafa czy Muhammad Abd as-Salam Faradž.

Cennym uzupełnieniem, będącym zarazem przyczynkiem do wydarzeń stosunkowo nieodległych w czasie, byłby też opis działalności ludzi związanych z Al-Kaidą

⁶ Por. J. Zdanowski, *op. cit.*, s. 139.

⁷ O działalności Hamasu do pierwszych lat XXI wieku, por. m.in. M. Levitt, *Hamas. Polityka, dobroczynność i terroryzm w służbie dżihadu*, Kraków 2008.

– egipskiego zamachowca z 11 września, tj. Mohammeda Atty, który jako pierwszy uderzył porwanym boeingiem w wieżę World Trade Center i także pochodzącego z Egiptu doktora Ajmana al-Zawahiriego, jednego z najbliższych współpracowników Osamy bin Ladena⁸. W książce brakuje wyodrębnionej analizy związków integrystów egipskich, zwłaszcza od lat dwudziestych XX wieku (i potem) ze środowiskiem naukowym i studenckim tak znaczącego pod względem teologicznym, jak i intelektualnym w świecie islamu szeroko rozumianego środowiska kairskiego uniwersytetu Al-Azhar (uwzględniony został jedynie Mohammad Abduh, niemający wtedy jakichkolwiek związków z późniejszym znacznie fundamentalizmem czy tym bardziej z Braćmi, mimo że jest on postacią ważną dla modernizmu muzułmańskiego). Przywołany tylko został radykalny działacz pochodzenia syryjskiego Rashid Rida (s. 58–59). Można też wspomnieć o Muhammadzie al-Ghazzalim, Mahmudzie Abd al-Wahhabie Fajidzie i innych wywodzących się spoza Egiptu pisarzach o orientacji integrystycznej (Fathi Jakan). Tu także przydałaby się m.in. analiza poglądów i sylwetki ideowo-religijnej jednego z najbardziej znanych teologów, kaznodziei i człowieka mediów, byłego doktora Al-Azharu (niegdyś związanego z Braćmi Muzułmanami, obecnie zamieszkałego w Katarze), Jussufa al-Karadawiego, znanego jako teolog i charyzmatyczny imam z transmisji stacji telewizyjnej Al-Dżazira, słuchanego przez miliony muzułmanów na całym świecie.

Z książki wynika, jakby ów „egipski fundamentalizm” tworzyli wyłącznie Bracia Muzułmanie i to „tylko” do mniej więcej połowy lat 50. XX wieku, a przecież doskonale wiadomo, że fakty były i są kompletnie inne. Tu w sposób ewidentny zabrakło m.in. analizy następstw ideologicznych i religijnych wojny czerwcowej w 1967 roku, Jom Kippur w 1973, także i tej w Afganistanie, echa rewolucji islamskiej w Iranie i dojścia do władzy ajatollaha Chomeiniego, wojny w Libanie, opisu genezy wydarzeń 1981 roku i spektakularnego zamachu na prezydenta Sadata, jego przyczyn, reperkusji i prawdziwej, krwawej wojny, jaką w Egipcie prowadził z islamskimi integrystami (m.in. z Dżihadu i z Braćmi) prezydent Hosni Mubarak. Zwłaszcza w przypadku rządów tego ostatniego przywódcy, aż się prosi o obszerny opis jego polityki wobec terrorystów islamskich czy choćby wybranych przypadków różnorodnych zamachów przez nich dokonanych (w tym i na samego prezydenta w 1995 roku) u schyłku XX wieku i w ostatnich latach.

Swego rodzaju klamrą czasową (możliwe, że w zamyśle autora) była w pewien sposób wyrwana z toku narracji informacja o wyborach parlamentarnych odbytych w Egipcie w grudniu 2005, gdy Bracia Muzułmanie zdobyli aż 150 miejsc. Tyle tylko, że stwarza ona wrażenie pustki informacyjnej, trwającej jakieś pół wieku, która siłą rzeczy powstała w tekście z uwagi na zupełny brak opisu wydarzeń działalności zarówno Braci, jak i innych radykałów po 1954 r. Zatem nie wiadomo dlaczego i w jaki sposób nastąpiła „reaktywacja” Braci i skąd raptem się wzięli w wyborach parlamentarnych 2005 r. i w jaki sposób osiągnęli wspomniany wynik wyborczy.

⁸ Osama Bin Laden zginął 2 maja 2011 roku w wyniku akcji sił specjalnych USA, które podczas desantu komandosów ze śmigłowców zaatakowały i zajęły jego rezydencję w Abbotabadzie w Pakistanie, uprzednio chronioną dyskretnie przez pakistańskie służby. Jego następcą – nowym przywódcą Al-Kaidy, choć już bez podobnej charyzmy i wpływów, został Ajman al-Zawahiri. Na temat długotrwałych poszukiwań Bin Ladena na pograniczu afgańsko-pakistańskim w ostatnich latach, por. m.in. A. Makowski, *Tropiąc Bin Ladena. W afgańskiej matni 1997–2007*, Warszawa 2012, s. 141 i n. O akcji eliminacji przywódcy Al-Kaidy w maju 2011 roku, por. ostatnio, C. Pfarrer, *Operacja Geronimo*, Kraków 2012.

Odnosi się wrażenie, jakby Autor musiał skracać tekst książki – niestety chyba wybrał kluczowy, ostatni rozdział, w którym właśnie powinna nastąpić szeroka charakterystyka problemu na podstawie najnowszej literatury problemu, tak polskojęzycznej, jak i zagranicznej (tak jak uczynili to autorzy zaprezentowani wyżej).

Książka T. Tupalskiego jest jedynie wrywkowym zebraniem informacji o Braciach Muzułmanach w XX wieku (i to nie całym), opartym zasadniczo na klasycznej już pracy J. Zdanowskiego i w niewielkim stopniu wykorzystującą publikacje kilku innych polskich autorów, umieszczonych w przypisach (K. Sidor, A. Mrozek-Dumanowska).

Fundamentalizm islamski w Egipcie nie wnosi niestety wiele do złożonego i szerokiego zagadnienia fundamentalizmu w tym kraju. Może być jedynie przyczynkiem czy zarysem problemu na tle innych, znacznie bardziej głęboko i obszernie przedstawiających tę jakże interesującą kwestię. Jeden z fragmentów książki pod koniec 2009 roku już był już nieaktualny. Tupalski w odniesieniu zarówno do egipskiego fundamentalizmu, jak i Braci Muzułmanów pisał bowiem: „Dostępna literatura przedmiotu jest niestety uboga. Podstawową pracą wciąż pozostaje książka *Bracia Muzułmanie i inni* Jerzego Zdanowskiego, wydana równo dwadzieścia lat temu” (s. 13).

W międzyczasie ukazały się prace m.in. P. Partnera, G. Kepela, E. Sivana, M. Kordele i J. Tomaszewicza, w których podjęto problem działalności Braci Muzułmanów (niekiedy i innych fundamentalistów) także i w drugiej połowie XX i w pierwszych latach XXI wieku. Poza wspomnianymi wyżej pracami, powstała lata temu luka badawcza i potrzebę omówienia problematyki zarówno procesów modernizacyjnych w Egipcie od czasów przełomu XVIII i XIX wieku i w kolejnych latach w bardzo dobry sposób omawia obecnie cytowana już wspólna praca B. Stępniewskiej-Holzer i J. Holzera. Także, co należy podkreślić, i w aspekcie działalności egipskiego islamskiego integralizmu i terroryzmu, czego niestety w recenzowanej tu książce Tomasza Tupalskiego niestety brakuje. Można jedynie ubolewać, że wspomniana praca nie stała się ani nową, znaczącą w literaturze problemu monografią Braci, która zastąpiłaby te starsze, ani tym bardziej najnowszym ujęciem ich działalności, rozszerzonej także o inne organizacje związane z egipskim integralizmem islamskim.

Po złożeniu niniejszego tekstu do druku ukazała się kolejna książka J. Zdanowskiego, która wyczerpująco omówiła problem Braci Muzułmanów i innych organizacji związanych z radykalnym islamem w Egipcie, od początku ich istnienia aż do ostatnich lat⁹. Ostatnio pojawiło się też wiele innych publikacji, które podjęły tematykę Braci Muzułmanów, a niektóre z nich problem Bliskiego Wschodu w kontekście globalnego terroryzmu i radykalizmu islamskiego¹⁰. Obserwuje się ogromny wzrost wpływów Braci w Egipcie, będący następstwem wydarzeń arabskiej wiosny i obalenia 30-letnich rządów prezydenta Hosniego Mubaraka (luty 2011 r.), a także ich koegzystencję z rządem wojskowym¹¹. Ogromną rolę w tym względzie odegrało polityczne

⁹ J. Zdanowski, *Współczesna muzułmańska myśl społeczno-polityczna. Nurt Braci-Muzułmanów*, Warszawa 2009.

¹⁰ Por. A. Wejksner, *Ewolucja terroryzmu motywowanego ideologia religijna na przykładzie salafickiego ruchu globalnego dżihadu*, Poznań 2010, s. 141-142, 262 i n.

¹¹ Literatura do tego zagadnienia jest szeroka, stąd też autor recenzji zdecydował się na podanie jedynie kilku pozycji z ostatnich lat. O przebiegu arabskiej wiosny ludów w Egipcie, sytuacji po obaleniu Hosniego Mubaraka i obecnej działalności Braci Muzułmanów, por. ostatnio m.in. A. Rogoda, *Iran 2009, Egipt 2011 – złudne podobieństwa*; M. Zawrotna, *Państwo Facebooka. Rola internetowych portali społecznościowych w Rewolucji 25 Stycznia w Egipcie* i M. Lipka, *Dlaczego autokraci organizują wybory? Opozycja polityczna a wybory do egipskiego Zgromadzenia Ludowego w latach*

ramię braci, partia Wolność i Sprawiedliwość, kierowane przez Mohammeda Mursiego¹². W ostatnich latach widać też rosnący wpływ fundamentalistów w tym kraju i radykalnego islamu w całym regionie oraz w Afryce Północnej i Północno-Zachodniej. Przykładem jest powstanie w pierwszej połowie 2012 r. zdominowanej przez Al-Kaidę w Maghrebie (AKiM), Tuaregów i różnorodne grupy islamistów tzw. Republiki Azawadu – obszaru północno-wschodniego oderwanego od Mali, gdzie niemal natychmiast wprowadzono i zaczęto egzekwować szarijat¹³.

1984–2010. Wszystkie te pozycje zamieszczone w pracy *Bunt czy rewolucja? Przemiany na Bliskim Wschodzie po 2010 roku*, red. K. Górak-Sosnowska, K. Pachniak, Łódź 2012. Ostatnio por. także J. Armbruster, *Arabska wiosna. Rewolucja w świecie islamskim*, Wrocław 2012, s. 21 i n.

¹² W wyniku wyborów, Mohammed Mursi został w końcu czerwca 2012 roku prezydentem kraju.

¹³ Por. M. Sobczak, *Azawad: czy niepodległe państwo Tuaregów przetrwa?*, <http://www.politykaglobalna/2/04/azawad-czy-niepodlegle-panstwo-tuaregow...>; The Daily Telegraph, *Oaza dżihadu*, „Forum” 2012, nr 31, s. 16–18.